

POSTANOWIENIE

Dnia 28 czerwca 2016 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Krzysztof Pietrzykowski

w sprawie z wniosku B. S.
przy uczestnictwie P. K., J. K. i M. K.
o stwierdzenie nabycia spadku i dział spadku,
na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej
w dniu 28 czerwca 2016 r.,
na skutek skargi kasacyjnej uczestnika J. K.
od postanowienia Sądu Okręgowego w Krakowie
z dnia 2 grudnia 2015 r., sygn. akt II Ca 450/15,

- 1. odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania;**
- 2. zasądza od uczestnika J. K. na rzecz wnioskodawczyni kwotę 3617 (trzy tysiące sześćset siedemnaście) złotych tytułem kosztów postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Zgodnie z art. 398⁹ § 1 k.p.c., Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania, jeżeli w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne, istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów, zachodzi nieważność postępowania lub skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona. W niniejszej sprawie uczestnik postępowania wniósł skargę kasacyjną, a jako uzasadnienie wniosku o przyjęcie jej do rozpoznania powołał się na szereg okoliczności.

Po pierwsze, wskazał na nieważność postępowania mającą wynikać z naruszenia zakazu *res iudicata*. Nie jest to jednak twierdzenie prawdziwe, ponieważ sąd dwa razy w dwóch postanowieniach częściowych nie oceniał tego samego: skarżący nie udowodnił, że w pierwszym postanowieniu częściowym badano ważność testamentu, uznając akt ostatniej woli za nieważny. Orzeczenie wówczas dziedziczenia ustawowego było jedynie skutkiem oceny, że badany testament nie zawiera powołania spadkobiercy. Natomiast w kolejnym postanowieniu orzeczono o istnieniu ustanowionego w tym testamencie zapisu zwykłego i tu dopiero badano ważność testamentu, przy czym wnioski płynące z obu tych orzeczeń się nie wykluczają. Po drugie, skarga kasacyjna nie jest oczywiście uzasadniona - zarzuty w tym zakresie są wyłącznie polemiką ze stanowiskiem Sądu, a nie dowodzą, aby w sposób oczywiście nieprawidłowy Sąd ten wyłożył albo zastosował prawo. Po trzecie, istotne zagadnienie prawne dotyczy relacji motywów ustnych wyroku do motywów pisemnych. Jest oczywiste, że wymagana jest tu zgodność, a naruszenie tego wymagania umożliwiałoby kwestionowanie zaskarżonego orzeczenia. Jednakże ciężar dowodu w tym zakresie spoczywa na tej stronie, która twierdzi, że ustne motywy wyroku są niezgodne z jego pisemnym uzasadnieniem. Teoretycznie zatem kwestia ta wątpliwości nie budzi, a jedynie w praktyce przeprowadzenie takiego dowodu może być bardzo trudne. Po czwarte, potrzeba wykładni art. 968 § 1 k.c. co do tego, czy dopuszczalne jest w testamencie obciążenie zapisem osoby zmarłej, na tle tej sprawy jednak nie powstaje - obciążeni wykonaniem zapisu byli spadkobiercy ustawowi, a w chwili śmierci testatorki zarówno jej mąż, jak i córka żyli. Bez znaczenia dla wskazanego problemu jest, że wiele lat później dochodzi do wydania postanowienia o stwierdzeniu nabycia spadku, z którego wynika, że spadkobiercami są córka oraz spadkobiercy męża. Przede wszystkim wciąż żyje osoba będąca nieprzerwanie spadkobiercą i zobowiązaną do wykonania zapisu od chwili śmierci spadkodawczyni (jej córka). Ponadto, mimo braku deklaratywnego stwierdzenia prawa do spadku na rzecz męża spadkodawczyni, nabył on spadek, zatem spoczywał na nim dług spadkowy - obowiązek wykonania zapisu. Dług ten podlega dziedziczeniu, więc spoczywa teraz na jego spadkobiercach.

W skardze kasacyjnej wniesionej w niniejszej sprawie nie została wykazana żadna z okoliczności wskazanych w art. 398⁹ § 1 k.p.c., dlatego Sąd Najwyższy odmówił przyjęcia skargi do rozpoznania.

jw